

**(Gazzetta dello Sport - M. Cecchini) Pierwszym wzmocnieniem Romy na przyszły sezon może być Mistrz Włoch. Chodzi o Martina Caceresa, 29-lata, obrońcę Juve, któremu wygasa kontrakt. Już ostatniej zimy jego nazwisko było łączone z zespołem Giallorossich, ale było wiadomo, że prawdziwy atak zostanie przypuszczony latem.**

Dlatego teraz doniesienia z mercato mówią, że Sabatini osiągnął w ostatnich dniach porozumienie z Urugwajczykiem w sprawie trzyletniego kontraktu i w ten sposób będzie gotowy przejść w lipcu pod skrzydło Spallettiego. Właśnie ze względu na swoją wszechstronność (potrafi grać na środku i na bokach obrony) Caceres posiada liczby, które mogą podobać się trenerowi, który ceni również jego międzynarodowe doświadczenie. Z Urugwajem wygrał między innymi Copa America. Po niesamowitej przeszłości w Barcelonie - z którą zdobył trzy tytuły w 2008/2009 (mistrzostwo kraju, puchar i Ligę Mistrzów) - gracz Bianconerich chce na pewno odkupić ostatni sezon, również zwycięski, choć pełen wypadków. Po tym jak wybiegł w pierwszym składzie w Superpucharze Włoch (2-0 z Lazio), Caceres doznał urazu mięśniowego. Potem, w nocy z 28 na 29 września 2015 roku był ofiarą wypadku drogowego w Turynie, z którego wyszedł nienaruszony. Niemniej jednak, po stwierdzeniu większej ilości alkoholu we krwi niż dopuszczalna, Juventus wykluczył go z pierwszego zespołu. Potem wrócił do kadry, 3 lutego doznał zerwania ścięgna Achillesa prawego kolana, co zmusiło go do operacji.

Jego przybycie nigdy nie wydawało się bardziej odpowiednim, gdyż Ruediger - który zostanie wykupiony ze Stuttgartu - wydaje się być coraz bliżej Chelsea. To on może być tym, razem z Nainggolanem, którego Roma poświęci, choć krążą cały czas plotki, że Pjanic znajduje się na celowniku Bayernu.

Autor: abruzzo